


# Seminarium „25 lat Polski w Sojuszu. Pierwszy polski oficer w NATO”

Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji  
Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego  
im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota”,  
18 marca 2024 r.

**IWONA OSŁOWSKA**

Autorka niezależna

 <https://orcid.org/0000-0002-8625-0072>

---

Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 2024, nr 30: 243–250

 CC BY-NC-SA 4.0

<https://doi.org/10.4467/20801335PBW.24.010.19612>

---

VARIA

Dnia 12 marca 1999 r. polski minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek przekazał sekretarz stanu USA Madeleine Albright akt przystąpienia Polski do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Proces akcesji zakończył się sukcesem dzięki solidarnemu działaniu liderów polskiej sceny politycznej, dyplomatów oraz wsparciu przyjaciół z zagranicy, w tym działaczy polonijnych, którzy wywierali wpływ na decyzje podejmowane w Waszyngtonie. W 2024 r. obchodzimy 25. rocznicę tego wydarzenia oraz 20. rocznicę śmierci gen. Ryszarda Kuklińskiego, bohatera zimnej wojny. Jego raporty i informacje ujawniły, jak armie Układu Warszawskiego mogłyby zareagować w przypadku ewentualnych operacji wojskowych, a także pomogły USA właściwie odpowiedzieć na manewry Układu w okresach napięć międzynarodowych.

Z okazji tych rocznic 18 marca 2024 r. w Centralnym Ośrodku Szkolenia i Edukacji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” odbyło się seminarium pt. „25 lat Polski w Sojuszu. Pierwszy polski oficer w NATO”. Spotkanie miało na celu przypomnienie, jak wyglądała polska droga

do NATO. Stanowiło również przyczynek do refleksji nad historią Rzeczypospolitej i bezpieczeństwem w Europie po 24 lutego 2022 r.



**Zdjęcie 1.** Historia i współczesność – problematyka poruszana podczas seminarium obejmowała zagadnienia związane z wejściem Polski w struktury NATO oraz wyzwaniem, z którymi obecnie mierzy się Sojusz Północnoatlantycki.

Źródło: materiały własne.

Podczas seminarium zaprezentowano pięć referatów. Pierwszy z nich pt. *Rola wschodniej flanki NATO* wygłosił moderator spotkania, dyrektor Muzeum Zimnej Wojny w Warszawie Filip Frąckowiak. Rozpoczął wystąpienie od zarysowania sytuacji geopolitycznej na początku XX w. Wskazał na imperialne plany Rosji i rewolucję bolszewicką, które pokrzyżowała zwycięska dla Polski Bitwa Warszawska w 1920 r., a także na skutki paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia 1939 r. Zakończenie II wojny światowej nie przyniosło spokoju podzielonej Europie. W 1947 r. ponownie przystąpiła ona do rywalizacji, tym razem na tle ideologicznym, politycznym, wojskowym i gospodarczym, określanej mianem zimnej wojny między blokiem wschodnim i jego państwami satelickimi a blokiem zachodnim, zrzeszonym od 1949 r. w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Dyrektor Frąckowiak przedstawił kremlowskie plany podboju Europy, których potwierdzenie znajduje się w materiałach przekazanych CIA przez Kuklińskiego. Zwrócił uwagę także na przebieg transformacji systemowej, jaka dokonała się po 1989 r. w krajach satelickich Związku Radzieckiego. Byłaby ona niemożliwa bez wielu osób, których

aktywność przyczyniła się do powstania silnego bloku demokratycznego. Wskazał tu na pontyfikat Jana Pawła II oraz na Ryszarda Kuklińskiego.

Dyrektor Muzeum zasignalizował, że rezygnacja USA z umieszczenia w Polsce elementów tarczy antyrakietowej (wrzesień 2009 r.) otworzyła Rosji drogę do aneksji Krymu w 2014 r. *Patrząc w przeszłość, powinniśmy tworzyć przyszłość, która będzie bezpieczna m.in. za sprawą silnej wschodniej flanki NATO, jeszcze bardziej potrzebnej po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 r.* – stwierdził Frąckowiak. Jednym ze sposobów wzmocnienia tej granicy Sojuszu jest zapowiedź udzielenia Polsce kredytu w wysokości 2 mld dolarów w ramach programu „Foreign Military Financing” na zakup amerykańskiego uzbrojenia, w tym 96 śmigłowców AH-64E Apache<sup>1</sup>. W trakcie prelekcji zebrani usłyszeli również o działaniach Unii Europejskiej, których celem jest rozwój europejskich sił zbrojnych, w tym o projekcie utworzenia do 2025 r. wspólnej armii (do 5000 żołnierzy). Jej zadaniem byłoby interweniowanie w sytuacjach kryzysowych<sup>2</sup>. W ocenie Frąckowiaka Polska ma silną pozycję w strukturze NATO, a agresja Rosji na Ukrainę spowodowała, że należy położyć większy nacisk na zapewnienie Europie bezpieczeństwa.



**Zdjęcie 2.** Spotkanie poprowadził Filip Frąckowiak, dyrektor Muzeum Zimnej Wojny.

Źródło: materiały własne.

<sup>1</sup> Zob. M. Bruszewski, *Biały Dom podał wysokość pożyczki dla Polski. Co ze śmigłowcami Apache?*, Defence24, 12 III 2024 r., <https://defence24.pl/geopolityka/bialy-dom-podal-wysokosc-pozyczki-dla-polski-co-ze-smiglowcami-apache> [dostęp: 8 IV 2024].

<sup>2</sup> *UE do 2025 chce stworzyć własne siły wojskowe*, Rzeczpospolita, 16 XI 2021 r., <https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art19109351-ue-do-2025-chce-stworzyc-wlasne-sily-wojskowe> [dostęp: 8 IV 2024].

Następną prelekcję, zatytułowaną *Polska droga do NATO*, wygłosił dr Krzysztof Zielke z ABW. Omówił następujące zagadnienia: cele i koncepcje rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego, program „Partnerstwo dla Pokoju” jako polska droga do NATO, udział sił Sojuszu w operacji w Kosowie w 1999 r., której celem było zakończenie tam czystek etnicznych. Wskazał sukcesy i porażki polityki międzynarodowej w tamtym okresie. Warto pamiętać, że po 1989 r. wydarzenia na europejskiej scenie politycznej miały bardzo dynamiczny przebieg. Istniało ryzyko, że Polska pozostanie w szarej strefie i tzw. próżni bezpieczeństwa, dlatego jednym z celów strategicznych w latach 90. XX w. było przystąpienie naszego państwa do NATO. Doktor Zielke przybliżył koncepcje rozszerzenia Sojuszu i stanowiska w tej kwestii zarówno polskich, jak i zagranicznych polityków, m.in. sekretarza generalnego NATO Manfreda Wörnera, który w 1992 r. stwierdził, że drzwi do NATO są otwarte. Polska zdecydowała się skorzystać z tego nieformalnego zaproszenia. Jej staraniom sprzyjała dodatkowo transformacja polityki wschodniej Sojuszu i stworzenie programu „Partnerstwo dla Pokoju” (10 stycznia 1994 r.), który był odpowiedzią na dążenie państw Europy Środkowo-Wschodniej do członkostwa. Wprawdzie uczestnictwo w tym programie nie dawało formalnych przesłanek do przyjęcia w struktury NATO, ale – jak pokazuje przykład Polski, Czech i Węgier – znacznie ułatwiało dalsze starania. Polska miała, poza głosami orędowników na jej rzecz, silne karty przetargowe. Utorowała drogę do wolności innym narodom, była ustabilizowaną demokracją, miała za sobą udaną realizację programu gospodarczego, prowadziła rozsądną politykę zagraniczną. Doktor Zielke opisał kolejne etapy prowadzące do akcesji Rzeczypospolitej do NATO. Jednym z nich było spotkanie prezydentów Billa Clintona, Lecha Wałęsy i Václava Havla w Pradze (1994 r.), po którym rozpoczęto prace koncepcyjne nad rozszerzeniem Sojuszu. Prezydent Clinton złożył wtedy deklarację, że rozszerzenie NATO nie jest kwestią „czy?”, ale „kiedy?” i „jak?”. Istotną rolę w tym procesie odegrali ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Daniel Fried i ambasador Stanów Zjednoczonych przy ONZ Richard Holbrook. Warunkami wstąpienia Polski do Sojuszu było rozwiązanie wewnętrznych problemów: lustracji i wyroku ciężącego na Kuklińskim. Prelegent zwrócił uwagę, że oczekiwanie Polski na przyjęcie do Sojuszu, wbrew pozorom, nie trwało długo. W 1996 r. prezydent Clinton ogłosił, że w następnym roku kolejne kraje zostaną zaproszone do rozmów akcesyjnych. Warto podkreślić, że Rosjanie do końca próbowali osłabić wojskowe i polityczne skutki rozszerzenia. Z tego wynikały ich żądania dotyczące infrastruktury, stacjonowania wojsk sojuszniczych, a także wstrzymania dalszego powiększania Sojuszu, zwłaszcza o państwa bałtyckie. Po wstąpieniu do NATO Polska podjęła starania o przyjęcie do Unii Europejskiej, a w kolejnych latach podobnie postąpiły inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Doktor Zielke przedstawił też historyczne i polityczne uwarunkowania operacji „Allied Force” (1999 r.) w Jugosławii, która rozpoczęła nowy rozdział w historii

Sojuszu. Podczas tej interwencji odbył się – już z udziałem Polski – szczyt NATO w Waszyngtonie (23–25 kwietnia 1999 r.). Przyjęto na nim wiele ważnych deklaracji, m.in. *Oświadczenie w sprawie Kosowa*, w którym potępiono działania prezydenta Slobodana Miloševicia i wezwano go do zakończenia represji. Prelegent zwrócił uwagę na istotną rolę Rumunii w trakcie konfliktu w Kosowie, która udostępniła swoją przestrzeń powietrzną dla samolotów NATO i od tego momentu popierała nатовskie i amerykańskie inicjatywy militarne na świecie. Do politycznych sukcesów na przełomie wieków dr Zielke zaliczył m.in. utworzenie wschodniej flanki Sojuszu, wejście kolejnych krajów w jego struktury, a także awans Polski z trzeciego do pierwszego świata. Jednocześnie wskazał, że kryzysy, które wpłynęły na sytuację w Europie, zaczęły się w kwietniu 2008 r., kiedy wstrzymano rozszerzenia Sojuszu.

Trzecim prelegentem był płk dr Marek Świerczek z ABW, który zaprezentował referat pt. *Zmiana roli i zadań polskich służb specjalnych po 1990 r. Utworzenie kierunku wschodniego UOP*. Celem wystąpienia było zwrócenie uwagi na trudności i wyzwania, jakie stały przed służbami specjalnymi tworzonymi po zmianach ustrojowych, w tym na trudną sytuację kontrwywiadowczą III RP. Zaczął od problemów, z jakimi borykała się Służba Bezpieczeństwa pod koniec swojego istnienia, takich jak: całkowity zanik ideologii, wakaty, upadek autorytetu kadry kierowniczej, masowe odejścia funkcjonariuszy, szczególnie z pionu techniki MSW. Następnie przedstawił działania Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej oraz Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Kadr Centralnych i wojewódzkich komisji kwalifikacyjnych powołanych *Uchwałą nr 69 Rady Ministrów z dnia 21 maja 1990 r. w sprawie trybu i warunków przyjmowania byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa do służby w Urzędzie Ochrony Państwa i w innych jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych oraz zatrudniania ich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych*. Komisje te miały przeprowadzić postępowania kwalifikacyjne byłych funkcjonariuszy SB przyjmowanych do służby w Urzędzie Ochrony Państwa. Podkreślił, że kroki podjęte przez te komisje nie przyczyniły się do rozwiązania problemów. Rezygnacja z „opcji zero” na rzecz weryfikacji spowodowała, że lustracja była procesem iluzorycznym. W nowo utworzonej służbie 95% funkcjonariuszy wywodziło się z SB. Niskie pensje i niedofinansowanie jednostki nie przyciągały kandydatów, co sprawiło, że 1/3 etatów pozostała nieobsadzona. Doktor Świerczek zwrócił uwagę, że najistotniejszą kwestią było w tamtym czasie przeorientowanie działań kontrwywiadowczych. Od lat 70. XX w. Rosjanie postrzegali PRL jako istotny czynnik ryzyka strategicznego ze względu na polityczną niestabilność państwa, które było jednocześnie zwornikiem systemu satelickiego. Dlatego zdecydowali się na systematyczne zwiększanie liczby nielegalów, a rozbudowa ich siatki szpiegowskiej nakładała się na kolejne kryzysy w Polsce (w latach 1970, 1976, 1980, 1988–1990). Nowa służba miała być odpowiedzią na główne zagrożenia tamtego okresu. Wydział Wschodni

Zarządu Kontrwywiadu UOP czekała trudna droga do osiągnięcia pełnej zdolności operacyjnej, ponieważ od zakończenia II wojny światowej nie prowadzono w Polsce działań rozpoznawczych wobec wywiadu radzieckiego i brakowało kadry doświadczonej w tym zakresie. Urząd Ochrony Państwa był służbą o charakterze operacyjno-rozpoznawczym, a nie administracyjnym, która przez kolejne lata tworzyła coraz większą sieć naprowadzeń kontrwywiadowczych. Zagrożenie ze strony FR było priorytetowym zagadnieniem, dlatego kontrolą operacyjną objęto wszystkie elementy o wysokim poziomie ryzyka kontrwywiadowczego. Zapewnienie osłony kontrwywiadowczej kraju przez UOP również miało wpływ na ostateczną decyzję NATO w sprawie włączenia Polski do swoich struktur, co prelegent podkreślił na zakończenie wystąpienia.

Kolejny referat pt. *Od teorii do praktyki współczesnej. Kwatera Główna NATO w Brukseli po 24 lutego 2022 r.* wygłosił kpt. Krystian Szymański z ABW. Rozpoczął od spraw związanych z nazewnictwem i symboliką, a na dalszych slajdach pokazał budynek Kwatery Głównej NATO i jego otoczenie z kilkoma pomnikami, takimi jak replika muru berlińskiego, fragment 107 piętra World Trade Center czy logo NSZZ „Solidarność”. Następnie omówił artykuły 4 i 5 traktatu północnoatlantyckiego i przedstawił strukturę organizacyjną Sojuszu. Szymański opisał, jak rozszerzały się wpływy NATO w Europie, wskazując na istotę wojskowej obecności zarówno NATO, jak i USA na obszarze Rzeczypospolitej. Podkreślił fakt, że Polska jest obecnie liderem na wschodniej flance Sojuszu i pełni funkcję frontową, a wydatki naszego państwa na armię wzrosły do niemal 4% PKB. Po 24 lutego 2022 r. Zachód musiał zmienić swoje podejście i przekierować uwagę w kwestiach bezpieczeństwa, przynajmniej częściowo, z Chin na Europę. W tym kontekście fundamentalne znaczenie ma przyjęcie w ostatnim czasie Finlandii i Szwecji do Sojuszu i rozciągnięcie w ten sposób północnej flanki. Prelegent zwrócił uwagę, że świat jest obecnie wielobiegunowy, a nie jak w czasach zimnej wojny – dwubiegunowy. NATO musi więc się dozbierać, poszerzać swoje wpływy i pozostawać przeciwwagą dla Rosji. Na politykę Sojuszu ma wpływ zarówno zmieniająca się sytuacja na Dalekim Wschodzie, gdzie Chiny budują potęgę gospodarczą i militarną, jak i rozszerzenie BRICS<sup>3</sup> o nowe państwa. Jedno z ostatnich zagadnień zasygnalizowanych przez kpt. Szymańskiego dotyczyło nowych zagrożeń bezpieczeństwa cybernetycznego i kosmicznego, których wystąpienie może prowadzić w ostateczności do uruchomienia

<sup>3</sup> BRICS – akronim od angielskich nazw państw: Brazylii, Rosji, Indii, Chin i Republiki Południowej Afryki (Brazil, Russia, India, China, South Africa), które zrzeszyły się w 2009 r. w ramach współpracy polityczno-gospodarczej (RPA dołączyła w 2011 r.). Od 2024 r. członkami BRICS są także Egipt, Etiopia, Iran i Zjednoczone Emiraty Arabskie (przyp. red.).

art. 5 traktatu. Na zakończenie prelegent poruszył kwestie związane z obsadą kadrową w Kwaterze Głównej NATO.



**Zdjęcie 3.** Seminarium towarzyszyła wystawa dotycząca powstania i misji NATO oraz obecności Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Źródło: materiały własne.

Podczas ostatniego wystąpienia Filip Frąckowiak w referacie pt. *General Ryszard Kukliński – pierwszy polski oficer w NATO* zaprezentował biografię człowieka, który miał realny wpływ na historię świata. Dzięki Kuklińskiemu Amerykanie poznali strategiczne plany ofensywy Związku Sowieckiego na zachód Europy z wykorzystaniem państw Układu Warszawskiego. W czasie 11 lat współpracy Kukliński dostarczył ok. 40 000 stron dokumentów, z których większość wciąż pozostaje tajna. Były wśród nich m.in. plany strategiczne na wypadek wybuchu III wojny światowej, rozmieszczenie radzieckich sił w krajach Układu Warszawskiego, techniczne dane uzbrojenia, plan wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Frąckowiak nakreślił sytuację geopolityczną w czasach działalności Jacka Stronga (pseudonim nadany Kuklińskiemu przez Amerykanów) i na jej tle przedstawił jego sylwetkę. Pomogło to zebranych zrozumieć motywy, dla których Kukliński zdecydował się postawić na szali życie swoje i rodziny oraz dobrze rokującą karierę. Kiedy rozpoczął współpracę z obcym wywiadem – choć początkowo sądził, że ze swoimi odpowiednikami w amerykańskiej armii – był postrzegany jako utalentowany oficer młodego pokolenia. W tamtym okresie pełnił funkcję szefa Oddziału Planowania Obronno-

-Strategicznego w Sztabie Generalnym Ludowego Wojska Polskiego. Był także oficerem łącznikowym między Sztabem a dowództwem Układu Warszawskiego, dzięki czemu miał pełną wiedzę o sowieckich planach. Prelegent opisał, jak wyglądało nawiązanie współpracy z CIA i jak ona przebiegała aż do momentu ewakuacji, która nastąpiła przed ogłoszeniem stanu wojennego w Polsce. Przedstawił też tragiczne losy rodziny Kuklińskiego po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych. Ten oficer WP był dla CIA najważniejszym źródłem informacji w czasie zimnej wojny. Frąckowiak kilkakrotnie podkreślał patriotyczne pobudki doświadczonego wojskowego, który doskonale zdawał sobie sprawę z tego, co dzieje się z państwem „w kleszczach mocarstw”. Po 1989 r. Kukliński lobbował na rzecz przyjęcia Polski do NATO. Zatarcie wyroku sądu PRL, skazującego go na karę śmierci zamienioną w 1990 r. na karę 25 lat pozbawienia wolności, było jednym z warunków akcesji postawionym przez Amerykanów. Profesor Zbigniew Brzeziński nazwał Kuklińskiego pierwszym polskim oficerem w NATO. Określenie to stało się mottem przewodnim wystąpienia dyrektora Muzeum Zimnej Wojny, który zabrał uczestników spotkania na wirtualny spacer po placówce, zaprezentował zbiory i zaprosił do jej odwiedzenia.

Po wygłoszeniu wszystkich referatów rozpoczęła się dyskusja, w trakcie której uczestnicy mieli możliwość zadania pytań prelegentom oraz podzielenia się swoimi spostrzeżeniami. Wydarzeniu towarzyszyła okolicznościowa wystawa poświęcona omawianej problematyce.

Seminarium wpisało się w cykl spotkań i publikacji związanych z jubileuszem. Przedstawione referaty pozwoliły na nowo spojrzeć na wyzwania, przed jakimi stała Polska, podejmując starania o akcesję do Sojuszu, i na rolę, jaką w tym procesie odegrał Ryszard Kukliński. Uwidoczniły, jak trudna i skomplikowana to była droga. Obecnie członkostwo naszego kraju w NATO to nie tylko gwarancja bezpieczeństwa, lecz także wiele zobowiązań. To międzynarodowa solidarność i troska o wspólne bezpieczeństwo.

Dr Iwona Osłowska

---

Kontakt: [i.oslowska@wp.pl](mailto:i.oslowska@wp.pl)